



UNIwersytet GDAŃSKI

Prof. dr hab. Piotr Mickiewicz
Instytut Politologii
Uniwersytet Gdański

Gdynia, 27.07.2021

RECENZJA

ROZPPAWY DOKTORSKIEJ

PT. ŚWIADCZENIA WOJSKOWO-CYWILNE W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO I POLITYCE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

AUTOR: Radosław Paweł Sitek

1. ZNACZENIE PODEJMOWANEGO TEMATU DYSERTACJI DOKTORSKIEJ ORAZ OCENA JEGO INNOWACYJNOŚCI NAUKOWEJ

Problem świadczeń wojskowo-cywilnych na rzecz bezpieczeństwa jest w dyskursie naukowym zdominowany przez kwestię świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obronności. Podjęcie tematyki świadczeń na rzecz bezpieczeństwa stanowi próbę jej osadzenia w szerszym kontekście oraz ukazania roli administracji w realizacji zadań z tej dziedziny funkcjonowania państwa. Dynamicznie zmieniający się charakter zagrożeń dla bezpieczeństwa i skala oddziaływania grupy tzw. nietradycyjnych zagrożeń, zwłaszcza klęsk i katastrof oraz określanych jako niesymetryczne, a także zmieniające się potrzeby społeczne w zakresie zapewniania bezpieczeństwa oraz polityka przenoszenia odpowiedzialności za niemilitarne zagrożeni na poziom lokalny (władze samorządowe i aparat wojewódzki administracji

centralnej) powoduje, że tak sformułowany temat dysertacji uznać należy za ważny. Uwzględniając dodatkowo istniejącą rzeczywistość, a zwłaszcza wprowadzenie w 2019 roku stanów epidemicznego i epidemiologicznego, wykorzystanie ich zapisów do przeciwdziałania epidemii Covid 19, sukcesywne wykorzystywanie potencjału Wojsk Obrony Terytorialnej do zwalczania lokalnych zagrożeń oraz modyfikację dokumentów strategicznych i wykonawczych z zakresu bezpieczeństwa państwa, powoduje, że podjęcie badań nad tą problematyką jest zasadne. Zwłaszcza, że Doktorat koncentruje się na problematyce funkcjonowania systemu czy możliwości jego wykorzystania w konkretnych, ale nieoczywistych sytuacjach kryzysowych (zdarzenie kryzysowe niewymagające wprowadzenia stanu nadzwyczajnego). Ważnym kontekstem tak usytuowanego problemu badawczego jest także ocena sposobu funkcjonowania aparatu administracyjnego państwa i jego przygotowania do realizacji takowego zadania. Dokonana w szerszym niż w istniejących opracowaniach, odnoszących się przede wszystkim do sposobu interpretacji zapisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony i analizy ustawowych zadań, zakresie. Kierując się tym przekonaniem uznaje podjęty przez mgr Radosława Pawła Sitka problem badawczy jako istotny, wart rozwiązania w ramach dysertacji doktorskiej i poszerzający stan wiedzy.

2. OCENA METODOLOGICZNA

Rozprawa została poprawnie skonstruowana pod względem metodologicznym. Składa się ze Wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych i Zakończenia. Dwa pierwsze rozdziały odnoszą się do problematyki bezpieczeństwa państwa, trzy kolejne stricte do kwestii będącej przedmiotem dociekań naukowych, a mianowicie sposobu funkcjonowania administracji oraz ocenie jej działań w sferze bezpieczeństwa państwa i w procesie zapewniania obowiązku realizacji świadczeń na jego rzecz. Oceniana dysertacja jest krytyczną analizą istniejących rozwiązań, ma więc charakter pracy porządkującej stan wiedzy z elementami ekspertyzy w postaci propozycji konkretnych rozwiązań – i w mniejszym stopniu – zmian w sposobie funkcjonowania systemu. Nadaje jej to także wymiar praktyczny i innowacyjny. Jej innowacyjność postrzegam głównie w kontekście istniejącego dorobku naukowego – sporego, ale dosyć ograniczonego tematycznie. Na szczególne podkreślenie zasługuje podjęcie takich mikro-problemów badawczych jak:

- świadczenia w stanach nadzwyczajnych i sytuacjach kryzysowych, z podjęciem problematyki świadczeń w sytuacji niezaimplementowania przesłanek do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego lub braku decyzji władz centralnych o jego wprowadzeniu;
- rola świadczeń i administracji lokalnej w sytuacji wykonywania zadania (funkcji) *Państwa – Gospodarza*
- wykorzystywanie prawnych i organizacyjnych możliwości z zakresu obowiązku świadczeń na rzecz bezpieczeństwa w jednym z najważniejszych zadań władz lokalnych w systemie bezpieczeństwa państwa, jaką jest akcja alarmowania i powiadamiania – czyli akcji kurierskiej rozumianej szerzej niż powiadamianie aparatu administracyjnego w sytuacji zagrożenia.

Sama konstrukcja Wstępu w części metodologicznej jest – generalnie ujmując – poprawna. Określono obszar badań, cel pracy, pytania badawcze i hipotezy badawcze. Szeroko uzasadniono także powody, jakimi Doktorant kierował się dobierając sposób podejścia teoretycznego oraz metody badawcze. Sposób uzasadnienia powoduje, że czytelnik dysertacji może podjąć dyskusję nad zastosowanym podejściem a nie negować czy krytykować owo podejście. Tym niemniej w odniesieniu do konstrukcji Wstępu recenzja zawierać będzie kilka uwag krytycznych.

Zasadnicza uwaga dotyczy jego zakresu tematycznego oraz objętość – porównywalnej z objętościami rozdziałów (30 stron). Niestety objętość ta jest nieuzasadnioną merytorycznie. Wstęp zawiera sporo materiału powszechnie znanego, przywoływanego przez osoby przygotowujące prace kwalifikacyjne na poziomie studiów I stopnia (piramida potrzeb Masłowa itp.) Poza częścią metodologiczną jest dywagacją Doktoranta na temat istoty bezpieczeństwa, a nade wszystko funkcjonowania systemu świadczeń w ujęciu historycznym. Dywagacje te – poza tym, że są – nic nie wnoszą do merytorycznej treści dysertacji, zwłaszcza że nie zostały one osadzone ani w ówczesnej rzeczywistości geopolitycznej ani funkcjonującym systemie bezpieczeństwa państwa. Analiza treści tego fragmentu Wstępu pozwala także na stwierdzenie, że to szerokie omówienie sposobu funkcjonowania systemu świadczeń w kolejnych okresach historycznych nic nie wnosi także do oceny stanu badań. W ocenie recenzenta bez tych rozważań Wstęp stanowiłby bardziej zwartą i logiczną całość.

Uznając niezaprzeczone prawo Doktoranta do doboru podejść teoretycznych i metod badawczych wskazuję na pewną irracjonalność związku logicznego treści Wstępu z całością dysertacji. Występuje ona nawet przy założeniu, iż zastosowano w jego konstrukcji i do

prowadzonych analiz tezę zaproponowaną przez Olafa Osicę dotyczącą uwarunkowań kultury strategicznej. Tymczasem w rozdziałach merytorycznych jest to margines rozważań. Analiza wpływu czynnika doświadczeń historycznych na konstrukcję systemu bezpieczeństwa państwa jest w ich treściach zastąpiona omówieniem procesu jego ewolucji. A to nie to samo.

Doktorant zaproponował także swoistą hierarchizację metod badawczych wskazując, iż uznaje za dominującą metodę historyczną. W dodatku swą decyzję uzasadnia na całej stronie Wstępu (s. 30-31). Na szczęście dla samej dysertacji nie jest konsekwentny w tym podejściu i poprawnie wykorzystuje inne, wskazane we Wstępie, metody badawcze.

Przechodząc do oceny rozdziałów merytorycznych odnosił się będą do ich związku z przyjętymi celami, hipotezą roboczą i pytaniami badawczymi.

Deklarowanym celem głównym dysertacji jest „[...] analiza aktualnego stanu systemu świadczeń, rozwiązań prawnych w tym zakresie, możliwości wykorzystania w różnorodnych sytuacjach” (cyt. s. 22) oraz „[...] wskazanie możliwości wykorzystania świadczeń w tych obszarach, które ze względu na swój charakter nie są zbyt dobrze znane społeczeństwu” (cyt. s. 23). Sformułowanie to prowokuje do zadania pierwszego pytania – wskazanie owych możliwości wykorzystania świadczeń przez społeczeństwo czy też uświadomienia społeczeństwu, iż może ono zostać zobligowane do ich wykonania? Sposób sformułowania wskazuje, że w ocenie Doktoranta społeczeństwo ma być odbiorcą świadczeń.

Cel główny został uszczegółowiony przez pięć celów szczegółowych w postaci:

1. przeprowadzenie analizy zmian w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego i w systemie bezpieczeństwa Polski;
2. uwzględnienie w ujęciu systemowo-prawnym polityki bezpieczeństwa Polski w specyfice państwa granicznego Unii Europejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego;
3. przeanalizowanie ustrojowego i administracyjnego usytuowania systemu świadczeń na rzecz bezpieczeństwa narodowego w polskich aktach normatywnych;
4. dokonanie oceny systemu świadczeń pod kątem podwyższania potencjału bezpieczeństwa narodowego RP;
5. analiza roli świadczeń na rzecz bezpieczeństwa narodowego w jego wybranych obszarach.

Sposób określenia celów głównego i szczegółowego w odniesieniu do meritum badawczego i tematu pracy uznaję za poprawny. Jednakże samo ich sformułowanie nie jest do końca zbieżne

z zasadami metodologii nauk. Cel główny ma bowiem pozwolić na uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaki jest zakładany efekt końcowy badań, co naukowiec chce osiągnąć. Cele szczegółowe umożliwić ocenę wpływ na przedmiot badań wyszczególnionych problemów cząstkowych. Analiza stanu rzeczywistego nie może być celem badań. Dobrze, że dalszej części omówienia celu badań wskazano na ocenę możliwości wykorzystania systemu. Jednakże akapit dalej w ten sam, jak w odniesieniu do celu głównego, sposób sformułowano cele szczegółowe. Rozpoczynając budowę zdania od zwrotów „przeprowadzenie analizy, uwzględnienie, przeanalizowanie, analiza roli”.

Pytania badawcze – ich liczba to 15, po trzy w pięciu wyszczególnionych sub-obszarach badawczych. Pozytywnym jest fakt, iż odzwierciedlają one strukturę poszczególnych rozdziałów. Niestety ilość pytań badawczych powoduje, że na odpowiedź na część z nich w treści dysertacji nie znaleziono miejsca lub nie wyeksponowano odpowiedzi na nie. Treści poszczególnych pytań badawczych tworzą wrażenie, że ich liczba jest sztuczna. Jakby Doktorant przyjął założenie, że jeżeli w rozdziale będzie poruszał trzy zasadnicze kwestie to należy sformułować do nich pytania badawcze. Tymczasem niektóre się powielają a kilka jest mało istotnych dla tematu dysertacji.

Podobnie oceniam sformułowanie hipotez roboczych. Jest ich aż pięć, z czego cztery są „oczywistą oczywistością” by zacytować klasyka polskiej polityki (wieloaspektowość współczesnego bezpieczeństwa, funkcjonowanie Polski jako państwa granicznego NATO i UE, struktura systemu bezpieczeństwa państwa). Rolę hipotezy roboczej z powodzeniem wypełnia hipoteza nr 3 („Jednym z istotnych i rozwijanych od niespełna wieku elementów systemu bezpieczeństwa politycznego państwa polskiego pozostaje system świadczeń. Nieco marginalizowany współcześnie, pozostaje jednak istotnym fundamentem budowania zdolności obronnych i ochronnych w całokształcie polityki bezpieczeństwa państwa. Rozwój systemu świadczeń podlega istotnym uwarunkowaniom będących funkcją rzeczywistych zagrożeń, możliwości organizacyjnych i finansowych państwa polskiego oraz rozłożenia akcentów w politycznej debacie między polskimi ośrodkami politycznymi. Efektem tego splotu jest system wielu miejscach wadliwy i nie adekwatny do wyzwań współczesności. Istotnym czynnikiem warunkującym kształt i funkcjonalność systemu świadczeń pozostaje również obowiązująca narracja polityczna narzucająca zakładane determinanty bezpieczeństwa - często słabo zakorzenione w rzeczywistości”).

Pytanie kolejne, które narzuca się w trakcie analizy części metodologicznej Wstępu to pytanie o związek tychże pięciu hipotez roboczych z sformułowaniem zamieszczonym akapit

nżej - iż „Główną tezą pracy jest stwierdzenie, że system świadczeń - mimo upływu czasu - nie stracił na aktualności w zakresie uzupełniania zadań stawianych przez politykę bezpieczeństwa państwa. Pełni on i pełnić nadal może istotne funkcje uzupełniania nowoczesnych systemów polityki obronnej i ochronnej, stanowi ważne wsparcie dla zasobów centralnych i samorządowych w zakresie działań antykryzysowych” To teza główna czy wyjściowa? Jeżeli główna to jak należy postrzegać pięć zamieszczonych powyżej hipotez roboczych?

Ostatnia z uwag dotyczy sposobu konstrukcji dysertacji, a właściwie każdego z rozdziałów. Doktorant każdy z nich rozpoczyna od wprowadzenia do poruszanej problematyki. Rozwiązanie jak najbardziej zasadne, ale tym samym konstrukcja rozdziału powinna składać się z tegoż wprowadzenia, podrozdziałów i – wydzielonego – podsumowania. Jego brak powoduje, że wnioski cząstkowe nie są wyeksponowane i funkcjonują jako część omówienia problemu. Rozwiązanie to nie rzucałoby się tak w przysłowiowe „oczy”, gdyby zrezygnował także z wprowadzenia w tematykę. Zwłaszcza, że w tego typu opracowaniach naukowych wnioski, nawet cząstkowe, są o wiele istotniejsze niż owo wprowadzenie. Brak ich wyeksponowania uważam za błąd.

Przechodząc do oceny rozdziałów merytorycznych stwierdzić należy, że zwłaszcza w rozdziale 4 i 5 mamy do czynienia z dużą liczbą ocen własnych, odautorskich komentarzy i propozycji, które powinny być rozważone przez decydentów odpowiedzialnych za sferę bezpieczeństwa i obronności. W rozdziale pierwszym Doktorant zaprezentował szerokie i kompletne omówienie problematyki bezpieczeństwa jako kategorii politologicznej. Za zbędne uznaje sformułowanie dotyczące racjonalności podziału dyscyplin naukowych w Polsce na nauki o polityce i administracji oraz nauk o bezpieczeństwie. Zgadzając się z opinią Doktoranta chciałbym jednak podkreślić, iż takowe stwierdzenia wymagają dowiedzenia. Ich zamieszczenie w dysertacji odnoszącej się do innej problematyki są tylko i wyłącznie opinią Autora o marginalnej dla tejże tematyce kwestii. Rozdział stanowi zamknięta całość bardzo dobrze prezentującą tematykę współcześnie pojmowanego bezpieczeństwa państwa, jest opracowany w oparciu o reprezentatywną literaturę przedmiotu. Nieco wątpliwości budzi aż tak obszerna prezentacja przeobrażeń globalnych przełomu XX i XXI wieku, ale w sumie Doktorant uznał za wiodącą metodę badawczą metodę historyczną i twierdzi, że dla właściwego oglądu tematyki poddanej badaniu ów opis przeobrażeń globalnego środowiska bezpieczeństwa jest istotny. Nie do końca zgadzam się z tym twierdzenie (o potrzebie takiej prezentacji), ale uznaję prawo Autora do własnej konstrukcji pracy i podejścia badawczego. Odmienne od oceny zasadności tak szerokiego opisu kwestii prezentowanych w podrozdziale drugim tego

rozdziału, za potrzebne uznaję szerokie omówienie problematyki współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa (podrozdział 1.3.). Zasadniczy zarzut, jaki stawiam temu i następnym rozdziałów to – już zasygnalizowany – brak podsumowania rozważań. Jeszcze raz podkreślę – przy aż 15 pytaniach badawczych niezbędnym jest odniesienie się w konkluzjach poświęconych danym mikro-problemom badawczym do tychże pytań. Na koniec uwaga porządkująca, którą formułuję jako przywołany autor pojęcia. Bezpieczeństwo morskie postrzeganej jest w dwóch obszarach popularnie określanych jako *security* i *safety*. Dlatego też bardzo wyraźnie oddzielamy pojęcie *bezpieczeństwo morskie państwa* (sfera *security* obejmująca obronę akwenów i ochronę interesów państwa na morzu) od pojęcia *bezpieczeństwo na morzu* (*bezpieczeństwo żeglugi, ratownictwo morskie itp., czyli safety*).

Rozdział drugi poświęcony jest ocenie sytuacji strategicznej Polski jako państwa granicznego. Ponownie podkreślę, że omówienie strategicznego środowiska Polski w ujęciu historycznym nieco zamazuje obraz, gdyż dysertacja dotyczy sposobu funkcjonowania systemu świadczeń na rzecz bezpieczeństwa a nie przeobrażeń sytuacji geostrategicznej. Uwaga ta nie zmienia jednak całościowej oceny o wysokim poziomie merytorycznym tego rozdziału i wykorzystaniu przez Doktoranta w sposób ponadprzeciętny literatury przedmiotu. Natomiast w sposób bardzo przejrzysty i logiczny Doktorant zaprezentował sposób organizacji Systemu Bezpieczeństwa Państwa.

Na koniec znów kilka uwag porządkujących w układzie chronologicznym (strony dysertacji)

1. raczej obawiałbym się używać wobec Andersa Brevika pojęcia „narodowiec”. Poproszę o wyjaśnienie powodów zastosowania tego pojęcia.
2. Strategia Obronności z 2009 roku jest dokumentem nieobowiązującym od roku 2012 – jaki sens ma więc prezentacja jej zapisów zamiast Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa RP do 2022?
3. Doktorant w treści rozdziału II nie wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego osobnym filarem bezpieczeństwa RP są Stany Zjednoczone. Poproszę o wyjaśnienie, dlaczego to partnerstwo to nie jest „filarem zewnętrznym” w jego koncepcji.
4. W części końcowej rozdziału drugiego Doktorant stwierdza, że władze administracyjne wykonują istotne funkcje w systemie bezpieczeństwa państwa. Natomiast w przedstawianych schematach (np. nr 10) nie uwzględniono struktur władz samorządowych uznając – jak się wydaje – że funkcjonują one w konkretnych podsystemach bezpieczeństwa. W opinii recenzenta to jest uproszczenie.

Wskazując na powyższe uwagi krytyczne recenzent ma świadomość, iż najważniejszą częścią dysertacji są rozdziały trzeci, czwarty i piąty. Rozdział trzeci jest kompetentną i pełną oceną

systemu świadczeń na rzecz bezpieczeństwa. Omówioną z wykorzystaniem źródeł prymarnych oraz literatury przedmiotu. Podkreślić należy, że Doktorant poszerzył omawianą kwestię o problematykę świadczeń na rzecz systemu bezpieczeństwa, a nie na rzecz obronności, co jest cechą szczególną opracowań na ten temat. Podobnie ocenić należy rozważania Doktoranta zawarte w rozdziale czwartym. Jest to rzetelne przedstawienie systemu świadczeń oraz autorska ocena ich roli w kształtowaniu stanu bezpieczeństwa państwa polskiego. Ważnym i dobrze opracowanym zagadnieniem jest prezentacja zasad realizacji świadczeń w sytuacji kryzysowej i w stanach nadzwyczajnych. Oczywiście, można postawić tu zarzut, iż jest to prezentacja stanu faktycznego, ale:

- jest to pełna prezentacja regulacji prawnych i ich implementacji w praktyce działania organów państwa;
- wskazano w nim różnice pomiędzy świadczeniami na rzecz obronności i szerzej ujmowanego bezpieczeństwa państwa, w tym w sytuacji kryzysowej niewymagającej wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

W efekcie pozwoliło to na szersze przedstawienie treści merytorycznych zawartych w rozdziale piątym, czyli w wybranych obszarach. Są one przedstawione w sposób pełny, komentarze do sposobu organizacji tych podsystemów ukazują istotę problemu, wnioski własne są dobrze sformułowane a ich uzasadnienie logiczne i przekonujące.

Dysertację kończy Zakończenie skonstruowane w taki sposób, by zawierało ono odpowiedzi na pytania badawcze. Doktorant podjął taką próbę, ale brak podsumowań w rozdziałach – zwłaszcza odniesienia się do pytań badawczych przyporządkowanych poszczególnym treściom poruszonym w tych rozdziałach – powoduje, że nie wynikają one wprost z prowadzonych analiz.

Podsumowując ocenę merytoryczną dysertacji uznaję, że ma ona wartość systematyzującą i porządkującą stan wiedzy na temat stosunkowo rzadko podnoszony. Istotną jej cechą jest wskazanie ograniczeń istniejącego systemu oraz autorskie propozycje zmian. Ma więc także wymiar praktyczny, co jest jej niezaprzeczalną zaletą.

3. Ocena formalna

Recenzowana praca zawiera 274 strony, jest napisana tzw. żywym językiem, ubarwiającym tok narracji. Oparta jest na dobrze wykorzystywanym materiale, w tym źródłach prymarnych. Występują drobne uchybienia stylistyczne, pojedyncze błędy (także ortograficzny).

Przedstawiona do oceny dysertacja jednoznacznie mieści się w dyscyplinie *nauki o polityce i administracji*, a część poruszanych zagadnień dotyka także dyscypliny *nauki o bezpieczeństwie*. Oceniając całość dysertacji stwierdzam, że prezentowany materiał badawczy stanowi całkiem udane uwieńczenie pierwszego etapu aktywności Autora na ścieżce kariery naukowej. Pomimo, że wniosłem drobne uwagi i dostrzegam pewne braki w wywodzie mgr Radosława Sitka to pod względem merytorycznym dysertację oceniam pozytywnie.

Konkluzja końcowa

Uznaję, że ubiegający się o stopień naukowy doktora mgr Radosław Sitek, jak i rozprawa Jego autorstwa spełniają ustawowe wymogi w zakresie procedur uzyskiwania stopnia naukowego doktora. Konstatacja ta pozwala mi na uznanie, iż recenzowania dysertacja doktorska odpowiada standardom i wymogom stawianym przez Ustawę o Stopniach i Tytułach Naukowych i złożenie wniosku o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


.....
Piotr Mickiewicz

